



Gedeon

Rzeczy najbardziej pożądane

O jedno prosiłem Pana, o to zabiegam: Abym mógł mieszkać w domu Pana przez wszystkie dni życia mego, by oglądać piękno Pana i by odwieść świątynię jego. – Ps. 27:4

Niektórzy przypuszczają, że Dawid napisał te słowa przed swoim drugim namaszczeniem, kiedy to król Saul i Amalekici srodze go prześladowali. Pozbawiony był wówczas możliwości publicznego oddawania czci Jehowie w Jerozolimie i bardzo dotkliwie odczuwał brak sposobności „odwiedzania świątyni jego” w tych trudnych chwilach. Inni uważają, że psalm ten powstał jako wyraz smutku, poczucia straty i nadziei jaka tliła się w Żydach w czasie niewoli babilońskiej. Jakże wielka była to strata, gdy nie mogli oni czcić Pana w swej pięknej świątyni, gdy nie było im już dane dowiadywać się u kapłanów jaka jest wola Pana względem całego narodu! Bez względu na okoliczności w jakich padły te słowa, jedna kwestia nie pozostawia żadnych wątpliwości: miłe są Panu słowa modlitwy, w której wzywamy jego imienia aby poznać jego wolę. Jest to zaszczyt i przywilej jakim obdarzył On tych, którzy go szukają. Wiele jest fragmentów Pisma Świętego, które zachęcają do modlitwy: „Ja do Boga wołam, a Pan mnie wybawi” (Ps. 55:17).

„Wieczorem, rano i w południe narzekać będę i jęczeć, i wysłucha głosu mego” (Ps. 55:18).

„Ty wysłuchujesz modlitwy, do ciebie przychodzi wszelki człowiek” (Ps. 65:3).

„Przychyli się do modlitwy opuszczonych i nie pogardzi ich prośbą” (Ps. 102:18).

„Powiedział im też podobieństwo o tym, że powinni zawsze się modlić i nie ustawać” (Łuk. 18:1).

„Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu” (Filip. 4:6). Najwyższy Kapłan używał Urim i Tummim aby określić wolę Bożą w przypadku problemów wagi narodowej. Poza tym przypadkiem, Bóg ujawniał swą wolę także wobec jednostek jeżeli wymagały tego okoliczności, prawdopodobnie w odpowiedzi na ich modlitwy. Przykładem mogą tu być historie życia Abrahama czy Mojżesza (1 Moj. 15:1-5, 2 Moj. 3:11-15).

Gedeon (Sędziów 6)

W późniejszej historii Izraela, Pan przemawiał do narodu za pośrednictwem sędziów i proroków specjalnie powoływanych w tym celu. Jednym z nich był Gedeon. Żył on w bardzo burzliwym okresie historii Izraela. Naród i kapłaństwo popadli w bałwochwalstwo i nie doceniali błogosławieństw swego przymierza z Bogiem. Przez wiele lat narody sąsiadujące z Izraelem regularnie najeżdżały jego ziemie, zwłaszcza w czasie żniw. Najeźdźcy plądrowali zbiory, pozostawiając zastraszonego lud w obliczu głodu. Szczególnie bezwzględni byli Midiańczycy. Izraelici zmuszeni byli budować zaimprovizowane prasy winne i drążyć podziemne spichlerze, aby uchronić zapasy żywności przed zaborem.

Gedeon najwyraźniej wziął sobie do serca słowa bezimiennego proroka, który przemawiał w imieniu Pańskim w odpowiedzi na wołania Izraelitów. Prawdopodobnie zastanawiał się, kto w obronie sprawy Pańskiej zakończy ucisk ze strony narodów ościennych. Być może zastanawiał się, czy on sam posiada wystarczającą odwagę i wiarę aby podołać temu zadaniu. Wówczas objawił mu się anioł i zapewnił go, że to on, Gedeon, „wybawi Izraela z ręki Midiańczyków”.

Gedeon był głęboko pokornym i niedoświadczonym młodzieńcem, więc błagał o znak na dowód tego, że anioł którego zobaczył był rzeczywiście posłańcem Bożym. Znak o który prosił został mu dany i Gedeon rozpoczął swe dzieło od obalania ołtarzy Baala. Wkrótce potem armia Midiańczyków, Amalekitów i innych ludów wschodu w liczbie 135,000 ludzi wyruszyła przeciwko Izraelowi. Gedeon znów prosił o znaki. Tym razem, rozłożył owcze runo na ziemi, aby znakiem była sucha ziemia i mokre runo o poranku. Kolejnego dnia prosił o odwrotny znak.

Brak jest jakiegokolwiek wzmianki, dlaczego Gedeon użył tego rodzaju znaku. Być może, odnosił się on do Izraela jako do owiec pańskich, zaś rosa miała być symbolem łaski Pana (Ps. 100:4, 1 Moj. 27:28,39). Izrael miał być obdarzony Bożą łaską, podczas gdy otaczający go wrogowie, bałwochwalcy i niegodziwcy, byli tej łaski pozbawieni. Gedeon otrzymał znaki i poprowadził oddział trzystu ludzi uzbrojonych tylko w trąby i w pochodnie ukryte w dzbanach do oszałamiającego zwycięstwa nad armiami wroga. Gedeon stał się jednym z najbardziej kochanych i szanowanych wybawicieli w historii Izraela. Jest on wspomniany w 11 rozdziale Listu do Hebrajczyków jako jeden z „bohaterów wiary”.



Czy runo Gedeona to wzór do naśladowania?

Niekiedy można wśród Chrześcijan usłyszeć zwrot „wykładać runo” w kontekście badania woli Bożej, zwłaszcza gdy coś wydaje się być szczególnie ważne lub pilne. Przykład Gedeona przytaczany jest w obliczu decyzji wprawiających w zakłopotanie. Podobnie jak on, niejednokrotnie mamy chęć prosić o znaki, jasno wskazujące wolę Bożą. Mimo to, nie jest to sposób w jaki Chrześcijanie winni odkrywać wolę Pana.

Po pierwsze, Gedeonowi najpierw wola Pana została objawiona dwukrotnie przez posłańca (Sędz. 6:14,16). Nie było powodów uzasadniających prośby o dalsze znaki. Najwidoczniej, prośby te były motywowane po części jego głęboką pokorą i częściowo brakiem wiary.

Po drugie sam Gedeon zdał sobie w pewnym momencie sprawę z tego, że zbliżył się niebezpiecznie do wystawiania Boga na próbę. Ciągłe prosił o „coś więcej”, o kolejne dowody Bożej opatrności i błogosławieństw. Swoją drugą prośbę rozpoczął słowami: „Niech nie zapłonie gniew twój na mnie, że jeszcze raz się odezwę” (Sędz. 6:39).

Po trzecie, nie była to powszechna praktyka wśród osób wierzących, zarówno Starego jak i Nowego Testamentu. Gdyby był to przykład do naśladowania niewątpliwie w Piśmie Świętym znajdowało by się więcej wzmianek o takich przypadkach. Gdyby takie praktyki były miłe Panu, wówczas z pewnością byłaby na ten temat bezpośrednia wzmianka.

W niektórych przypadkach Pan respektował prośby o znaki potwierdzające jego wolę. Sługa Abrahama „wyłożył runo” w czasie poszukiwań żony dla Izaaka (1 Moj. 24:14). Dobry król Hiskiasz prosił o znak potwierdzający jego cudowne uzdrowienie, którym miało być cofnięcie się cienia słonecznego o dziesięć stopni (2 Król. 20: 10,11). Ojciec Hiskiasza, zły król Achaz, miał prosić Boga o znak na potwierdzenie poprawności jego przymierza z Asyrią lub wskazujący na konieczność wsparcia się jedynie na Bogu. Jego odpowiedź była poprawna, lecz pretensjonalna: „Nie będę prosił i nie będę kusił Pana” (Izaj. 7:12). W tym przypadku, Abchazowi nie zależało na poznaniu woli Pana. W swym sercu już zawarł przymierze z Asyrią (Izaj. 7:10-12).

Dokładna analiza zaprezentowanych przypadków prowadzi do wniosku, że podobne prośby wskazują na brak wiary lub przynajmniej na jej osłabienie, a także na brak dojrzałości. Każdy może posługiwać się znakami; o wiele trudniej jest studiować Słowo Boże i wnioskować o jego woli na podstawie boskich zasad. Można uznać, że mężowie żyjący w czasach Starego Testamentu mieli uzasadnione podstawy dla proszenia

o dodatkowe znaki. Nie mieli oni bowiem Biblii w tak wygodnej i czytelnej formie jak dziś my ją mamy. Chrześcijanie winni pamiętać, iż „w wierze, a nie w oglądaniu pielgrzymujemy” (2 Kor. 5:7). „A że przez zakon nikt nie zostaje usprawiedliwiony przed Bogiem, to rzecz oczywista, bo: Sprawiedliwy z wiary żyć będzie” (Gal. 3:11).

Nasz Pan przynajmniej dwukrotnie ostrzegał przed „poszukującymi znaków”. „A On odpowiadając, rzekł im: Pokolenie złe i cudzołężne znaku żąda, ale nie otrzyma innego znaku jak tylko znak Jonasza proroka” (Mat. 12:39). „I przystąpili do niego faryzeusze i saduceusze, i kusząc, prosili go, żeby im pokazał znak z nieba” (Mat. 16:1). Dla porównania: 1 Moj. 17:1-7, 5 Moj. 6:16.

Wnioski

1. Powinniśmy kroczyć w wierze, a nie w oglądaniu (2 Kor. 5:7).
2. Gdy napotkamy rozstajne drogi i nie będziemy wiedzieli co począć, powinniśmy „oczekiwać Pana” (Ps. 27:14, BG). Badanie Słowa Bożego, rozmyślanie, modlitwa i zasięganie porady u dojrzałych Chrześcijan powinno zwykle tę drogę wskazać. Nawet, jeżeli mimo wszystko dokonamy złego wyboru, to jednak powinniśmy pamiętać, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy są powołani (1 Tym. 4:13-17, Rzym. 8:28).
3. Często zdarza się tak, że wola Boża jest jasna, lecz my wolimy na nią nie zważać, lub kierować się raczej własnymi dążeniami w danym przedmiocie. Dla przykładu, może się zdarzyć, że młody Chrześcijanin będzie się zastanawiał, czy zawrzeć związek małżeński z nie ☐ Chrześcijaninem, mimo, iż Pan jasno wskazał za pośrednictwem apostoła, że nie można nosić nierównego jarzma (2 Kor. 6:14).
4. Pan jest najwyższym władcą Wszechświata! Nie wolno nam podejmować prób manipulowania Bogiem według naszych własnych pragnień (Mat. 4:5-7).
5. Bóg chętnie objawia swoją wolę tym, którzy jej szukają, a objawia ją za pośrednictwem swego Świętego Słowa (Amos 3:7, Rzym. 15:4).
6. Bóg nie pomija swych nowych stworzeń gdy chodzi o określenie swej woli (Efez. 5:17).
7. Bogu sprawia przyjemność fakt, że chcemy czynić Jego wolę. Odwiedzanie Jego świątyni jest jednym z największych błogosławieństw, jakie mogą być udziałem Jego ludu (Ps. 27:4).
8. Ufna wiara jest lepsza niż pokładanie ufności w „runie” (Przyp. 3:5).
9. Nie wykładajmy runa na ziemi; raczej uklękniemy na niej i módlmy się (Mat. 6:33).



Brann Michael